

Jutro, poitrze i w następujący Czwartek, na zakończenie teraźniejszego, i rozpoczęcie Nowego roku, odbywać się będzie w Kościele parafjalnym Sgo ALEXANDRA, Odpust 40sto-godzinnego Nabożeństwa, udzielony teraz przez Stolicę Apostolską. — Wczoraj w Kościele Metro: Sgo JANA, w Kaplicy Archikonfraternji Literaci; w czasie rannego Nabożeństwa, odśpiewano przy towarzyszeniu organów, dzieło religijne ś.p. *Jareckiego*; w czasie Summy, Orkiestra wykonała dzieła *Humla*, Kolendę *Słoczyńskiego* i Ofertorium *Jansa*. — W Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przedz; Amatorowie muzyczni w czasie Summy wykonali dzieła *Krogulskich*, oraz Ofertorium J. K. *Chwaliboga*. Kazanie przykładne miał X. Kalixt *Waszczyk*, należący do tegoż Zgromadzenia. — W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, Artyści i Amatorowie muzyczni wykonali dzieła relig: *Humla*, *Sandmana* i *Ejblera*.

Kolegium Kościelne Gminy *Ewangelickiej* tutejszej, za miłą poczytując obowiązek złożyć niniejszem publiczne podziękowanie tym wszystkim Panom Artystom i Amatorom, którzy w drugie Święto BOŻEGO NARODZENIA przyczynić się raczyli do wykonania Kantaty w Kościele Ewangelickim.

Wczoraj u JJOO. Xięstwa Ichmość NAMIESTNIKOSTWA, w mniejszym apartamencie Zamku, był świetny wieczór, na którym znajdowały się najznakomitsze Osoby obecne w *Warszawie*. Grono młodzieży poci obieg tańczyło z zamięciem w par kilkanaście. Wieczczano po północy.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 16/23 Grudnia r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 17, na które, tudzież na dawniejsze, w 225 wnioskach, złożono Rsr: 1,465 kop: 5 (zł. 9,767). Na żądanie 14 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący Rsr: 2 k. 23), Rsr: 326 (zł. 2173 gr. 10), i umorzono książeczek oszczędności 8; przeto Uczestników 3,620, posiada kapitał Rsr: 103,493 k. 84 (zł. 689,958 gr. 23.)

Zwłoki zmarłego ś. p. Pawła *Kamionowskiego*, o którego zgonie wczoraj donieśliśmy, dziś o godzinie 4tej po południu wyprowadzone będą z Kolegium przy ulicy Jezuickiej, do Kościoła XX. *Pijarów*; żkąd intro po ukończeniu żałobnego Nabożeństwa, odprowadzone będą na smętarz *Powązkowski*; na które zaprasza się Towarzyszów tegoż powołania, Braci Konfraternji Literackiej, Przyjaciół i Znaomych zmarłego, dla oddania ostatniej Chrześcijańskiej posługi.

Wydawanie fantów z *Loterji Wystawowej*, trwać bę-

dzie w teraźniejszym lokalu tylko do Nowego roku. Kto przed tym terminem po odebranie wygranej nie zgłosi się, czekać będzie musiał nowego ogłoszenia, gdzie i kiedy wydawanie rozpocznie się znowu.

Podług listów handlowych wczoraj w *Warszawie* odebranych, Lord John *Russel* podjął się ostatecznie utworzenia nowego gabinetu angielskiego, i ten ma składać się po największej części z tych samych osób które należały do poprzedniego jego ministerstwa, to jest: z Lorda *Palmerstona* i jego Kolegów.

Od dni kilku zaczął się *Karnawał*. Ucichę w czasie *Adwentu* katarynki z brzmiały znowu na ulicach ogłosem wesołych tańców; chłopaki z obwarzankami piwnymi, ustąpiły miejsca rozprzedaającym *pączki* i *faworki*; aczeladka z *szopkami* i *iosetkami*, obchodzi domy, nucąc śpiewy radosne. Każdy też raduje się i cieszy, bo to czas najweselszy roku. O balach już dużo słychać. Na poitrzejsze w *Ressursach Kupieckiej* i *Nowej*, czynione są przygotowania okazałych туалет stroiu. Słyszane są przygotowania okazałych туалет stroiu. Słyszane są przygotowania innych świetnych zabaw i balach na celu dobre uczynki mających. Zabawy dnia wczorajszego w domach prywatnych, były arcy wesołe.

Bilet muzyczny z powinszowaniem Nowego Roku, zawierający *Mazura*, przez A. *Kotulińskiego*, na białym glansowanym papierze, ozdobny brodurką, wyszedł w Składzie muzycznym u Ign: *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej obok filarów. Cena Biletu zł. 1.

Artysta muzyczny wygrawszy fant na loterji wystawowej, wczoraj złożył w Red: *Kurjera* zł. 2 dla *Starców* w *Górze Kalwarii*.

Onegdaj z rana, wprost łazienek *Kurtza* zwanych, nad samym brzegiem *Wisły*, znalezione zostały następujące rzeczy: suknia perkalowa w pasy z rzucikiem na białem tle, kołnierzyk cerowany biały, spódnica barchanowa biała i pantofle krzyżowej roboty. Z powodu, że od miejsca gdzie rzeczy te leżały, do *Wisły* dostrzeżono ślad stop ludzkich, zda się więc, że niewiadoma z nazwiska osoba, rozmyślnie przez utopienie się życie sobie odebrała. Ktokolwiek przeto posiada w tym przedmiocie stosowną wiadomość, zechce takową najbliższemu Komisarzowi cyrkulowe: udzielić. (G. Pol.)

W Handlu papieru *Wojczyńskiego* przy *Ratuszu*, już można dostać *Kalendarzy politycznych* ozdobnych i zwy- czajnych; *Kalendarzy Janickiego* na tuziny i wszystkich innych pojedynczych. Papieru z *Soczewki*, *Sopla* i innych, po cenach fabrycznych. Zabawek z fabryki *Mintera* i wszelkich jego wyrobów.

Most spiesznie przyprowadzają do dawnego stanu.

Redakcja Kurjera otrzymała z pocztą przez *Katuzyn* następujący list z prośbą o ogłoszenie: »Odpowiedź Pana **** tak niezgodna z naszym życzeniem, odbierająca nam wszelką nadzieję, bardzo nas zasmuciła, i tem bardziej ubolewamy nad odrzuceniem naszym, że przyczyną jego jest, niedostatek darów Fortuny, których ta ślepa bogini nam odmówiła. O tę to niestety naszą nadzieję, rozbiła się częstokroć najpiękniejsza w życiu naszym nadzieja. Tak jest, mocno dotknęła nas refuza Pana, szczególnie gdy z jego odpowiedzi dostrzeżliśmy, że nie jesteś człowiekiem wyłącznie finansowym, lecz że i tkliwe uczucie serca masz także na względzie. Powodowane więc prawdziwym szacunkiem, chociaż nie znamy Pana, i zapewne nigdy tej przyjemności mieć nie będziemy, postanowiliśmy usprawiedliwić się z uczynionych nam zarzutów. Najprzód: przyznasz Pan, że podobne ogłoszenia tak upowszechnione z granicą, są u nas zupełną nowością; nam więc, równie jak i wielu czytającym osobom, wydało się tylko dowcipnym żartem, a części więc naszą odezwę, w takim uczyniliśmy tonie; odpowiedź zaś Pana, wywiodła nas z błędu, i zmuszone jesteśmy oddać zupełną sprawiedliwość jego wnioskowi, tyczącemu się układów majątkowych przedślubnych, i gdyby wszyscy chcieli postępować tym sposobem, mniejby zapewne było nieporozumień między małżeństwami, wynikających z powodu zawiedzionej rachuby. Pówtóre: zarzucasz Pan, że nie wykazałyśmy jakim sposobem przysporzyłybyśmy mężowi 30,000 złp. majątku; sama wielkość tej summy, zapewne dostatecznie Pana przekonała, że to był żart tylko, gdyż Kobieta pomimo największej skrzętności i rzadności, nie mając tak obszernego zakresu do działań jak Mężczyzna, nigdy nie zdoła tak dalece intrat powiększyć. W mocy jej jest tylko, starać się przez dobry zarząd domu, troskliwe czuwanie nad dobrem męża, rozsądną oszczędność, zastoso-
wanie się zupełne do swego położenia, podzielenie z nim chętnie wszystkich trudów, jeżeli nie przysporzyć wiele, to przynajmniej nie roztrwonić jego pracy. Jeż to żon, które mężom znaczne pownosiły wiano, bezrzędem swoim, zbytelnym wymaganiem na rachunek posagu, więcej z domu wyprowadziły aniżeli wniosły. Kobieta zaś bez żadnego funduszu idąc za męża, czuje że obowiązkiem jej jest wynagrodzić pracę, to, czego nie wniosła w gotowiznę. A jeżeli przytem mocno jest zięta cięcią uszczęśliwienia tego, który ją wybrał; ileż chwil przykrych w życiu potrafi mu ośłodzić, a tem samem nieraz zniechęconemu doznaniem przeciwnościami lub zawodami, dodać odwagi, obudzić nadzieję i na nowo zachęcić do pracy. Nie sądzą Pan ażebyśmy to jedynie dla osobistych widoków pisały, że brak posagu chcemy zastąpić rezonowaniem; o nie, chcemy

tylko wykazać iak pojmujemy obowiązki żony, i na czem zasadzamy sposób przysporzenia majątku mężowi. O bezinteresowności naszej, tym bardziej możesz Pan być przekonany, gdyż swoją odpowiedzią odjąłeś nam wszelką nadzieję. Konczymy więc na szczerem życzeniu, ażebyś mógł znaleźć towarzyszkę, któraby pod względem majątkowym, iak i przymiotów, które bezwątpienia pragniesz znaleźć w swej żonie, zupełnie odpowiedziała chęciom Pana. My zaś poddając się swemu losowi, zostajemy dobrze życzące. *Gorgonja i Pulcherja.*

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Pustyń*, JP. *Dobrzyński*; po *Dwóch złodziejach*, JPani *Turczynowiczowa* 2-kroć, JPP. *Krzesiński* i *Popiel*. W *Rozmaitości*, po *Mężu pustelniku*, JPani *Chobrzyńska* i JP. *Jasiński* po 2-kroć; w czasie *Dożywocia*, JPP. *Rychter* i *Komorowski* po 3, a JP. *Chomanowski* 2-kroć. — Dla zachowania należytego porządku podczas widowiska iutro dać się mającego, Dyrekcja Rządowa Teatrów uznała potrzebnem zawiadomić Publiczność, iż osobom nabywającym bilety numerowane na toż widowisko, a mianowicie do łoż, krzeseł, balkonu i amfiteatru, dodawane będą w Kassie kontrabilet. Bilet wnijsia oddany zostanie na schodach po prawej stronie przy głównem wejściu do Teatru, zaś kontrabilet okaz nym tylko będzie Ofi jalcie przy wchodzie na właściwe miejsce. W czasie przerwy między dziełami scenicznemi, każda Osoba może przejść na sale Redutowe i do Foie, i jedynie za powrotem do miejsca numerowanego winno okazać nadmieniony kontrabilet. Oddalającym się za obręb Teatru, wydana zostanie przy nadmienionem głównem wejściu kontramarka z napisem: «Wyjście», i tylko za oddaniem onej na głównych schodach, można będzie powrócić w obręb Teatru. To samo stosuje się do Osób nabywających bilety 90cio-kopiej: (6cio-złotowe) numerowane, z tą różnicą, iż nie otrzymają w Kassie kontrabiletu, i że po oddaniu biletu przy głównem wejściu, będą mogły według woli udać się na każde z miejsc numerowanych, oraz do Sal i do Foie. W razie oddalenia się za obręb Teatru, także porządek winien być zachowany co do kontramarek *wyjścia*, iaki powyżej wskazany został.

Do *Kasy Oszczędności Płockiej*. W dniu 9/21 Grudnia r. b., 38 Uczestników złożyło Rsr: 69 k. 60, czyli zł. 464; zaś w dniu 7/19 t. m. i. r., Uczestników 3ch odebrało Rsr: 49 k. 95 czyli zł. 333; a cały kapitał przez 402 Uczestników posiadany, wynosi Rsr: 4,330 kop. 96 czyli zł. 28,873 gr. 2.

Z *Petersburga*. — Dzień Imienin N. PANA, obchodzony był w tej stolicy z wszelką uroczystością. Po odbytem Nabożeństwie w wielkiej Kaplicy Pałacu Zimowego, na którym znajdowała się cała Rodzina CESARSKA, pod przewodnictwem JJ. CC. WW. Wielkiego

stawić francuskie komedje, lecz J. C. M. przekładał spacerować pieszo po ulicach w ubiorze cywilnym, poczem wcześniej udał się na spoczynek. 7go b. m. rano N. CESARZ pojechał wraz z Królem, z Xięciem *Aquila* i *Trapani* do *Pizzofalco* dla obejrzenia szkoły politechnicznej i Instytutu topograficznego, które to zakłady pod sterem zasłużonego Generała *Wiskonti* tak korzystnie kwitną. J. C. M. był w mundurze kozackim gwardji. O godz. 11¹/₂ wszyscy pojechali na pole marsowe, gdzie zgromadzonego wojska było 28,000 głów. Przyjemne wrażenie uczyniło na umysłach obecnych okoliczność, iż N. Cesarz był obecnym na Nabożeństwie, podczas którego corocznie chorągwie bywają poświęcane. Wojsko dokładnie defilowało, a na twarzach N. Cesarza Jmci i Króla, widziano zadowolenie z tego widoku marsowego. Szczególnie odznaczali się gwardja, Marynarze, Żandarmerja, Szwajcary. Ministrowi Polityki *Delaretto*, który komenduje Żandarmerją, oświadczył J. C. M. głośno, iż nie widział tak pięknego korpusu, jak wyborową Żandarmerję *neopolitańską*. Po tej paradzie wojskowej, Król Jmć zwiózł swego Dostojnego Gościa do *Kapodimonte*, gdzie bawili się polowaniem na bażanty. Po obiedzie było w Teatrze *San Carlo* przedstawienie przy pięciokrotnem oświeceniu sali, która natłoczona była Publicznością. Damy lśniły od kosztownych ozdób. 9go b. m. po manewrach, N. CESARZ w towarzystwie Króla Jmci, odbył przejazdkę wzdłuż rzeki *Riviera di Chiaja*. U Dworu był wielki obiad; Artysty z Teatru *San Karolino* przedstawili w sali na ten koniec wystawionej, krotokwile, połączonej z tańcami krajozem. Tego poranku N. Cesarz MIKOŁAJ oglądał Arsenał i w porcie będące okręty wojenne i statki parowe, a potem udał się do *Pompei*. Wyjazd N. CESARZA jest oznaczony na dzień 10go b. m. w południe lub nazajutrz rano. Król ma towarzyszyć J. C. M. aż do granicy. Według późniejszych doniesień, N. CESARZ Jmć wyjechał z *Neapolu* 12go b. m., i przybył do *Rzymu* 13go.

Rozmaitości. — Najnowsze dzieło *Balsgo*, które wkrótce mają przedstawić w teatrze opery wielkiej w *Paryżu*, w początku miało tytuł: *«Żydówka z Toledo»*, później nazwano je *Estrella*, a teraz ma tytuł: *Gwiazda Sewilli*. — Czeladnik kowalski w okolicy *Osen* tak bardzo cierpiał na ból zębów, iż z rozpaczy powiesił się. Szczęściem nadeszli jego koledzy i odciegli go, przez co został uratowany; ale rzecz szczególna, od tego czasu utracił też ból zębów. Wątpimy jednak, aby jego sposób kuracji wszedł w modę. — W *Tuluzy* bawi teraz oryginał angielski, który szczególnie miława pomyślał. Niedawno niaął na placu *Kapitoljum* wszystkie próżne doróżki i omnibusy; do jednego z tych powozów wsiadł, a reszcie kazał za sobą iechać w długim

rzedzie; liczba powożona w tym pociągu, dochodziła 20. Prócz tego, szanowny Lord miał forrajtra, który na nieosiądanym koniu w kostjumie Kucharza w szlafmycy, białym spencerze i fartuchu, kłusował naprzód. Z resztą Anglik ten, jest bardzo dobroczynnym.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Binder Józef Kup: z Gdańska; Koldrański Winc: Ob: z Galicji; Laufer Piotr Urzęd: z Grefenbergu. (G.P.)

DONIESIENIA.

MIESZKANIE na 1m piątrze, składające się z 3ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni, w pałacu JW. Potockich przy ulicy Krak. Przedm.; jest do najęcia od Nowego roku. Informacja tegoż Lokalu w Kawiarni w tymże domu. — **SKLEP** z Pokoikiem, obok domu Rezlera, pod Nr 450, jest do najęcia od Nowego roku. Wiadomość w tymże Sklepie.

DOBRA, składająca się z dziewięciu Folwarków, dwóch Wójtostw i dziewięciu Wsi zarobnych, mające przestrzeni około 500 włok miary nowopolskiej, z Młynami, popinacją, czynszami i daninami, położone o pięć mil od granicy Austriackiej, nad granicą Pruską, dwie mile od miasta Zarek, są do wydzierżawienia od Sgo Jana 1846 r., na lat 6 lub 12. Przez tę Dobrą przechodzi droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska i szosse nowo budowane mające łączyć Powiat Pilicki z Radomskim i Piotrkowskim. Bliższa wiadomość o warunkach tej dzierżawy, powzięć można przy ulicy Długiej Nr 540, u Wrotnowskiego.

Potrzebna jest do Magazynu PANNA, zdatna do Stoiów. Wiadomość pod numerem 5, w domu Nr 2703 przy ulicy Browarnej, w Warszawie, na 1m piątrze.

REWERS na dniu 12 Lipca 1844, przez Juliusza Wilhelm Brunweja, na rzecz podpisanego na sumę Rubli sz. 16,427 k. 10¹/₂ wystawiony, przypadkiem zagubiony został; gdy względem tej summy rachunki pomiędzy Brunwejem a podpisanym w zupełności ukończone zostały, przeto Rewers powyższy za umorzony i nie nieznaczący ogłaszam. — Emil Baron von Lauer Münch offer.



Dwie KARETY podwójne, używane, mocne, do podróży i domiast; 2 KOCE Śr. dnie używane, i KOZŁ Landarowy z wszelkimi rekwizytami, zdatny w najdalszą podróż, do sprzedania przy ulicy Miodowej w pałacu Paca, idąc bramą od Kapucynów, w trzecim dziedzińcu.

FARBY OLEJNE Dreźnieńskie w pęcherzykach, oraz mijańkowe w pudełkach; i Pędzle Paryskie, otrzymał Skład Materjałów Aptecznych Ludwika Spiess i Spółki, przy ulicy Senatorskiej, na placu Ratuszowym, obok Kościoła PP. Kanoniczek.



Dnia 25 b. m. WYŻEŁEK angielski, średniej wielkości, z długim ogonem, mający prawe ucho nieco z sierści oblaźłe, zabłąkał się. Łaskawy Znalazca raczy go odprowadzić do Redakcji Gazety Politycznej, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 1. **TEATR WIELKI.** Jutro, *Dziewica Orleańska*, *Śpiewy*, *Tańce*; jak było ogłoszonym. — Dziś, w *Rozmaitości* po *Starce Romantycznej*, zamiast *Wieśniaka* i *Aktorki*, będzie 46ty raz *Niedorostek*.